

Z Wietnamu Południowego

Akcje sił wyzwoleniczych

Siły wyzwolenicze Wietnamu Południowego kontynuowały we wtorek i środę akcje zaczepne przeciwko bazom wojskowym USA i reżimu sajgońskiego.

W nocy z wtorku na środę partyzanci ostrzelali 8 ważnych obiektów nieprzyjaciela. Walki koncentrowały się w delcie Mekongu, w rejonie sajońskim, w pobliżu granicy z Kambodżą i strefy zdemilitaryzowanej.

W pobliżu miasta Rach Gia 186 km na południowy zachód od stolicy kraju partyzanci ostrzelali ugrupowania wojsk reżimowych. Do startu doszło również w rejonie położonym 29 km na południowy zachód od Sajgonu.

Artyleria USA ostrzelała po nownie północną część strefy zdemilitaryzowanej.

Terytorium Wietnamu Południowego było ubiegłej doby widownią wzmożonych bombardowań lotnictwa strategicznego USA. (PAP)



Przywódcy CSRS u żołnierzy radzieckich

Z okazji Dnia Zwycięstwa i 24 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką delegacja państwopartyjna CSRS na czele z prezydentem Ludwikiem Svobodą przybyła w środę do centralnej grupy wojsk radzieckich przebywających czasowo na terytorium Czechosłowacji.

Prezydentowi CSRS towarzyszą: pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak, premier CSRS O. Czernik, przewodniczący Biura KC KPCz do spraw pracy partyjnej na ziemach czeskich L. Sztrougał, pierwszy sekretarz KC KP Słowacji S. Sadevsky, minister obrony narodowej CSRS M. Dzur i inni kierownicy działów partyjnych i państwowych oraz wyżsi oficerowie Czechosłowackiej Armii Ludowej. Delegacja spotka się z dowódcą i żołnierzami centralnej grupy wojsk i będzie obecna podczas ćwiczeń pododdziałów tej grupy. (PAP)

Rozpoczęło się XI Plenum CRZZ

W środę rozpoczęło się XI Plenum CRZZ poświęcone działalności ideowo-wychowawczej związków zawodowych w środowisku pracy.

Obradom przewodniczy Ignacy Loga-Sowiński. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ – Wiesław Adamski. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 8 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, na zachodzie i północy miejscami duże. W całym kraju skłonność do burz.

Temperatura maksymalna od 23 st. na północy i zachodzie do 30 st. miejscami na południowym wschodzie, tylko lokalnie nad samym morzem do ok. 16 st.

Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.


POZNAN
CZWARTEK
8

MAJA
1969

Wydanie A
Nr 106 (7843)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Jubileusz Uniwersytetu z udziałem M. Spychalskiego

Poznański ośrodek akademicki uroczystość wkroczył w drugie półwiecze

Klimat uroczystości jubileuszowych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, które stały się powszechnym świętem poznańskiego ośrodka akademickiego, skłania do takiego właśnie określenia: inauguracja drugiego 50-lecia.

go, wiceprzewodniczącego PAN – prof. dr. H. Jabłoński, kierownika Wydziału Kultury KC PZPR – W. Kraske, zastępcę kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR – Z. Wróblewskiego, Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem K. Barcikowskim na czele, preesa WK ZSL – J. Wroniaka, przewodniczącego WK SD – F. Schmidta, przewodniczącego Prezydium RN Poznania – J. Kusiaka, przewodniczącego PWRN – F. Szczerbala, przedstawicieli władz szczecińskich, kreszalińskich i zielonogórskich reprezentowanych przez I sekretarzy KW PZPR w Szczecinie – A. Walaszka i w Ziel

Dokończenie na str. 2



Harcerstwo – ludziom 25-lecia PRL

Rozpoczął się V Alert harcerski

W środę rozpoczął się w całym kraju V Alert ZHP pod hasłem „Harcerstwo – ludziom 25-lecia PRL”. 2 miliony uczniów, harcerzy i harcerzy zgromadzonych przy odbornikach radiowych i telewizorach wysłuchało rozkazu naczelnika ZHP Wiktora Kineckiego.

Okolicznościowe przemówienie do młodzieży harcerskiej

Zajścia w Libanie

Jak donoszą agencje zachodnie, we wtorek: znów doszło do starć pomiędzy jednostkami armii libańskiej a oddziałami organizacji palestyńskiego ruchu oporu „Al Saika”. Radio Bejrut podało, iż w walkach jakie wybuchły w pobliżu granicy izraelskiej i w rejonie Hasbaya został zabity jeden żołnierz libański oraz jeden partyzant z „Al Saika”.

Jak podają agencje zachodnie dowództwo oddziałów organizacji palestyńskiego ruchu oporu „Al Saika” zdemolowało dziś w komunikacji opublikowanym w Damaszku oświadczenie rządu libańskiego z którego wynika, iż, jakoby 5 i 6 maja miały miejsce starcia między oddziałami „Al Saika” i armią libańską.

Komunikat podkreśla, iż „kule arabskie nie mogą być nigdy wymierzone w piersi Arabów” i stwierdza, że należy „pokrzyżować plany tych, którzy usiłują zerwać braterskie więzy istniejące między rewolucjonistami z „Al Saika” a armią i narodem libańskim. Komunikat żąda stworzenia specjalnej mieszanej komisji, która zbadałaby fakty o których mówił rzecznik, aby ustalić tożsamość tych którzy sprowokowali owe incydenty.

PAP

Spotkania kandydatów na posłów

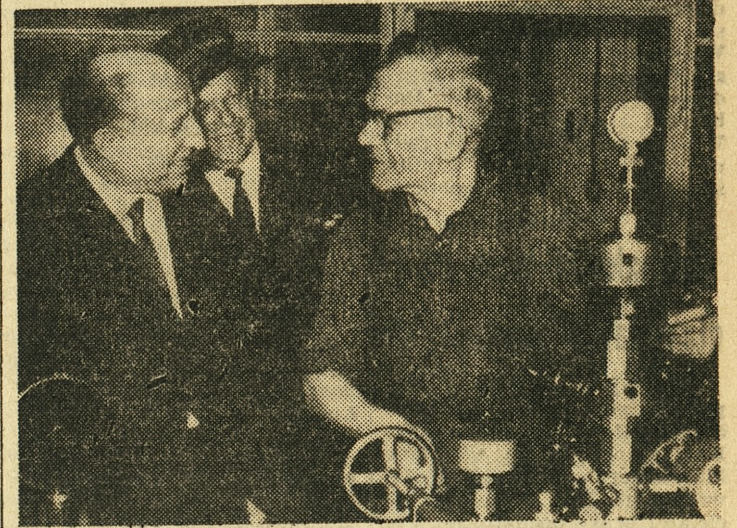
Przewodniczący Rady Państwa wśród załogi poznańskich ZNTK

W ramach przedwyborczych spotkań kandydatów na posłów do Sejmu V kadencji, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN, Marszałek Polski Marian Spychalski, który kandyduje na posła w okręgu Poznań, spotkał się wczoraj w Poznaniu z załogą Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.

Marszałek M. Spychalski wraz z małżonką Barbarą Spychalską przybył do ZNTK w towarzystwie I sekretarza KW PZPR – K. Barcikowskiego, sekretarza KW – C. Kończala, przewodniczącego Prezydium RN Poznania – J. Kusiaka oraz gospodarzy dzielnicy Wilda z I sekretarzem KD PZPR – T. Stróży-

Mariana Spychalskiego z poznańskimi kolejarzami mają długoletnią tradycję. Przed 35 laty Marian Spychalski z ramienia Komunistycznej Partii Polski udzielał bowiem dyktów komunistom pracującym w ówczesnych ZNTK.

Kandydat na posła, brygadysta Parowozowni Osobowej PKP w Poznaniu – Hen-



Marian Spychalski (z lewej) w poznańskich ZNTK.

ryk. Sierka w wystąpieniu swoim pokrótkie przedstawił wszechstronne osiągnięcia załóg ZNTK i Węzła PKP w Poznaniu.

Następnie zabrał głos Marszałek Spychalski, który przekazał załodze ZNTK serdeczne pozdrowienia od KC PZPR i I sekretarza KC Władysława Gomułki, od Rady Państwa, rządu PRL i FJN. Dziękując załodze za ofiarność i trud z jakim odbudowała zakłady po zniszczeniach wojennych, a następnie je rozbudowała, M. Spychalski podkreślił, że nie ma innej drogi do dobrobytu, siły i bezpieczeństwa ojczyzny jak rzetelny wysiłek ludzi pracy.

Nawiązując do 25-lecia PRL, z którym zbiegają się wybory, Marszałek stwierdził, że w oparciu o dotychczasowe osiągnięcia ułożony został program wyborczy FJN, który wytycza nowe zadania w dziele rozwoju kraju. Dlatego apelujemy – powiedział Marian Spychalski – abyście w głosowaniu poparli program i kandydatów FJN, którzy z jeszcze lepszymi niż dotychczas wynikami, wspólnie z nami rozwiązywać będą problemy rozwoju PRL.

Na zakończenie brygadysta Marian Chojnacki odczytał rezolucję stwierdzającą, że załoga ZNTK w całej rozciągłości popiera program FJN. Słowa te zostały przyjęte długotrwałymi oklaskami.

Z kolei przewodniczący Rady Państwa i towarzyszące mu osoby spotkali się z członkami egzekutywy KZ PZPR i samorządu robotniczego ZNTK. Omawiano problemy

Dokończenie na str. 2

Wzmocnienie sił policji w Irlandii Północnej

Nowy premier Irlandii Północnej James Chichester Clark, oświadczył dziś w parlamencie w Belfast, że policja tego kraju otrzyma dodatkowo rezerwy dzięki powołaniu do czynnej służby byłych policjantów w wieku poniżej 60 lat. Ci weterani – oświadczył premier – zatrudnieni zostaną przy czynnościach administracyjnych, dzięki czemu ich młodszy koleś będą mogli wykonywać inne zadania. Zarządzenie to pozostaje w związku z niedawnymi burliwymi wydarzeniami w Irlandii Północnej na tle walki o prawa obywatelskie. (PAP)



Przewodniczący prezydium WRN – Franciszek Szczerba i RN Poznania – Jerzy Kusiak przekazują rektorowi UAM – prof. dr. Czesławowi Luczakowi sztandar dla Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Fot. (3) – Kazimierz Przychodźki

Spotkania kandydatów na posłów i radnych ze społeczeństwem

Dokończenie ze str. 1

związane z pracą radnych. Marszałek odpowiadał również na pytania dotyczące sytuacji międzynarodowej.

W tym czasie Barbara Sychalska zwiedziła przykładowy klub kulturalno-oświatowy i obecna była na występie młodzieżowego zespołu instrumentalnego. (y)

*

W dniu 7 maja rozpoczęła została na Ziemi Ostrowskiej polityczna i gospodarska rozmowa społeczeństwa z kandydatami na posłów i radnych. Z tej okazji przybyli do Ostrowa kandydaci na posłów: dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot Jan Raczkowski, działacz ZSL Tadeusz Makowski, dotychczasowy poseł Władysław Stachowiak, Pelagia Dolatowa i Wacław Jagodziński oraz Bronisław Dobrzycki i Leon Suchołomkin. Wraz z kandydatami na radnych WRN odbyli oni w mieście i powiecie szereg spotkań.

Odnaki 50-lecia PCK dla redakcji poznańskich

Wczoraj w związku z rozpoczynającymi się obchodami 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się spotkanie kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego PCK z przedstawicielami prasy poznańskiej. Prezes Zarządu W. Krajnik w imieniu 340 tys. członków PCK w naszym województwie podziękował redakcjom za aktywną pomoc w szerzeniu idei czerwonożywej.

W uznaniu zasług w działalności propagandowej prezes udekorował odznakami 50-lecia PCK redakcje: „Expressu Poznańskiego”, „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, poznański oddział „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” oraz Poznańską Rozgłośnię Polskiego Radia. (jk)

„Na straży socjalizmu i pokoju”

Artykuł marszałka Zacharowa o siłach zbrojnych ZSRR

„Na straży socjalizmu i pokoju” — pod takim tytułem w ostatnim numerze organu KC KPZR „Partijnaja Żizn” ukazał się obszerny artykuł marszałka Związku Radzieckiego M. Zacharowa, poświęcony radzieckim siłom zbrojnym.

Dzięki podjęciu szeregu ważnych przedsięwzięć przez Komitet Centralny naszej partii — czytamy m. in. w artykule — radzieckie siły zbrojne przekształciły się w potężny organizm zapewniający pokój i bezpieczeństwo narodowi radzieckiemu i we współpracy z bratnimi armiami — wszystkim narodom krajów socjalistycznych.

Utworzenie nowej formacji — wojsk rakietowych o przeznaczeniu strategicznym — to najbardziej charakterystyczna cecha współczesnego etapu rozwoju sił zbrojnych. Jej możliwości bojowe są w istocie ogromne, nie mniej nie zaprzestaje się dalszego rozwoju tej formacji.

Wprost nie do poznania zmienił się obraz wojsk lądowych. Obok rakiet są one wyposażone w nowoczesne czołgi, stanowiące ich siłę uderzeniową. We współczesnej dywizji zmechanizowanej jest obecnie więcej czołgów niż pośiadał ich korpus zmechanizowany w latach II wojny światowej. Salwa artyleryjsko-moździerzowa takiej dywizji (bez broni nuklearnej) jest obecnie 30-krotnie silniejsza niż dywizji z 1939 r.

W oparciu o poważne osiągnięcia w ekonomice, nauce i technice, niebywałego skoku dokonała flota powietrzna

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski

Uroczystości jubileuszowe Uniwersytetu A. Mickiewicza

Dokończenie ze str. 1

nej Górze — M. Hebdę przewodniczących prezydium WRN, konsula ZSRR w Poznaniu — W. Odinekowa, przedstawicieli zarządów głównych i wojewódzkich organizacji młodzieżowych, weteranów Powstania Wielkopolskiego, delegację robotników i rolników, emerytowanych profesorów, delegację wszystkich polskich uniwersytetów i wielu szkół wyższych, delegację zagraniczną z Moskwy, Charkowa, Tbilisi, Wilna, Doniecka, Sofii, Halle, Heidelbergu, Paryża, Poitiers, Strassburga, Liège i Louvain.

Przemówił M. Sychalski (jego przemówienie drukujemy na str. 3). Po swoim wystąpieniu przekazał on Uniwersytetowi cenny dar — popiersie patrona uczelni dłuta Xawerego Dunikowskiego. Z kolei rektor UAM wręczył M. Sychalskiemu medal pamiątkowy 50-lecia UAM.

Rektor Łuczak poświęcił swoje przemówienie zagadnieniu, czy Uniwersytet spełnia i spełnia te ideały kształcenia i wychowania młodzieży oraz rozwijania nauki, które 50 lat temu ustalili jego założyciele i te, które społeczeństwo polskie stawia przed uczelnią socjalistyczną. Bilans nasz jest dodatni — powiedział rektor Łuczak, a potwierdził to w swych gratulacjach dla uczelni i sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski, który przemawiał także w imieniu władz województwa zachodnich i północnych.

W kolejnym punkcie uroczystości M. Sychalski udekorował zasłużonych pracowników poznańskich uczelni odznakami państwowymi. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: prof. dr S. Bączyk, prof. dr C. Łuczak, prof. dr W. Markiewicz, prof. dr K. Piechowiak, prof. dr Z. Tuchoła, prof. dr J. Wasieki. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: prof. dr S. Kowalski, dr F.

Krochmal, prof. dr W. Kuczyński, mgr E. Łuczko, dr Z. Morze, prof. dr Z. Nowakowski, dr S. Raszejowa, prof. dr J. Strumiński, prof. dr M. Wiśniewski, prof. dr J. Wikarjak, prof. dr B. Zabielski, prof. dr S. Zajchowska. Ponadto 41 osób odznaczono Złotymi Krzyżami Zasługi i 4 osoby Srebrnymi. W imieniu odznaczonych podziękował prof. dr W. Markiewicz.

Po akcie dekoracji rektor UAM odebrał z rąk J. Kusaka i F. Szczerbala sztandar ufundowany dla uczelni przez społeczność Wielkopolski. Rektor powierzył dar pocztowi sztandarowemu i w tej chwili zabrzmiał hymn Gaudemus, którym zakończono akademię.

Bezpośrednio po akademii M. Sychalski jako przewod-

zi Małej Auli wszyscy udali się do Pałacu Kultury, aby zwiedzić wystawę „50 lat Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu” na której zgromadzono dokumenty, zdjęcie i pamiątki od czasów Akademii Lubrańskiego do dnia wczorajszego (na wystawie były już zdjęcia z porannego pochodu). Również wieczorem gospodarze regionów, z którymi związany jest Uniwersytet, dekorowali licznych jego pracowników odznakami honorowymi. Były też Odznaczenia im. J. Krasickiego nadane przez ZG ZMS.

Dziś dalszy ciąg uroczystości jubileuszowych: umurowanie tablicy ku czci pierwszego rektora Uniwersytetu H. Świąckiego, nadanie doktoratów honorowych i wpisywanie adresów. (wb)



Pochód rektorów na Starym Rynku. Fot. — Kazimierz Przychodźki

niczący Komitetu Honorowego jubileuszu UAM spotkał się z członkami tego Komitetu i innymi zaproszonymi osobami w Małej Auli, gdzie prof. dr G. Labuda omówił naukową oprawę 50-lecia, a dyrektor Instytutu Zachodniego prof. dr W. Markiewicz — badania niemieckie w kraju ze szczególnym uwzględnieniem prac poznańskich. Członkowie Komitetu Honorowego otrzymali podczas tego spotkania medale pamiątkowe 50-lecia Uniwersytetu.

Premier Kosygin opuścił Delhi

Do Moskwy powrócił dziś z Delhi premier ZSRR A. Kosygin, który bawił w stolicy Indii na uroczystościach żałobnych. Wraz z Kosyginem do Moskwy powrócił sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Georgadze i wiceminister spraw zagranicznych N. Firiubin. (PAP)

Król Jordanii powrócił do Ammanu

Król Jordanii Husajn powrócił dziś do Ammanu po odwiedzeniu ZRA i Arabii Saudyjskiej. Premier Jordanii Rifai, który towarzyszył królowi w podróży oświadczył na lotnisku dziennikarzom, że rozmowy króla Husajna z prezydentem Naserem i królem Fejsalem były bardzo pożyteczne. (PAP)

Willy Brandt:

W konferencji europejskiej kraje niezaangażowane

Federalny minister spraw zagranicznych Willy Brandt wyraził w środę pogląd, że europejska konferencja w sprawie bezpieczeństwa powinna być rzeczywiście ogólnoeuropejska i że w związku z tym powinny w niej uczestniczyć kraje nie należące do systemów wojskowych zachodu czy też wschodu.

Do takich krajów niezaangażowanych Willy Brandt zaliczył Finlandię, Szwecję, Austrię, Szwajcarię, Irlandię, Jugosławię, Albanie i także Hiszpanię. (PAP)

Militaryzacja społeczeństwa chińskiego

Komentarz „Krasnoj Zwiezdy”

Pod pretekstem „grożącego zewsząd niebezpieczeństwa” dokonuje się w nie mającej precedensu skali militaryzacja społeczeństwa chińskiego — stwierdza w środę komentator dziennika „Krasnaja Zwiezda”.

W Chinach militaryzacja obejmuje dziedzinę pracy, nauki, sztuki, sportu, a nawet odpoczynku — ludzie w szeregu chodzą do pracy i z pracy. Armia odgrywa kierowniczą rolę w „rewolucji kulturalnej” i w całym życiu politycznym kraju. W istocie rzeczy najwyższym organem władzy państwowej jest komitet wojskowy KC KPCh. Jego rozkazy i instrukcje stanowią dyktando dla wszystkich.

Komentator przypomina, że wojskowi mieli przewagę w prezydium IX Zjazdu KPCh i że przeważają również w nowym Komitecie Centralnym partii. Armia odgrywa decydującą rolę w nielegalnie utworzonych „komitetach rewolucyjnych” powołanych na miejsce poprzednich organów partyjnych i państwowych.

Oddziały wojskowe przeniknęły do wszystkich ogniw życia społecznego. Z woli Mao armii przekazano funkcje administracyjne i polityczne co jest całkowicie obce armiom krajów socjalistycznych.

Jednakże armia chińska — pisze komentator — nie jest jednorodna. Podobnie jak cały kraj jest rozbita na zwolenników i przeciwników Mao, którzy się nawzajem zwalczają. Nie przypadkiem zwolennicy Mao wzywają armię do jednoci poglądów, jednoci polityki, jednoci planowania, jednoci dowodzenia i jednoci działania. Z Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej wypędzono 47 niewygodnych generałów i 5 wice-

Inspekcyjna podróż Kiesingera

Kancelerz zachodniemiecki Kiesinger zakończył 2-dniową inspekcyjną podróż na Morzu Bałtyckim.

W czasie pierwszej oficjalnej „wizyty” kancelerza bostkiego złożonej flocie, odwiedził on eskadry lotnictwa marynarki wojennej, okręty wojenne i obserwował ćwiczenia jednostek marynarki. (PAP)

IX Kaliskie Spotkania Teatralne Pod znakiem klasyki

Drugi spektakl teatru gorzowskiego przyniósł inscenizację „Zycia snem” Calderona. Akcja tego niezmiernie rzadko grywanego u nas siedemnastowiecznego dramatu hiszpańskiego, co wydaje się to ciekawostką, dzieje się w Polsce.

Na próżno jednak szukalibyśmy w tej komedii jakichś aluzji do spraw polskich i naszych realiów historycznych. Dla Calderona Polska była nieznaną bliżej egzotyczną krainą, tutaj zlokalizował dramat typowo baśniowy i bardzo hiszpański w całym swym charakterze. Spektakl gorzowski był bardzo widowiskowy, bogato rozbudowany inscenizacyjnie. Nie zanotowaliśmy tu jednak wybitniejszych kreacji aktorskich ani szczególnie ciekawych pomysłów reżyserskich.

Wśród z dwoma przedstawieniami „Wesela” Wyspiańskiego zaprezentował się na

festiwalu łódzki Teatr im. Jaracza. Warto tu zwrócić uwagę na to, że właśnie „Wesele” jest tą pozycją, która najczęściej powtarza się w repertuarze kaliskich spotkań i ma na festiwalu wyjątkowo bogatą tradycję dokumentowaną m. in. w ostatnich latach spektaklami Hanuszkiewicza i Grudy.

Jerzy Grzegorzewski na przekór ostatnim inscenizacjom wystawił „Wesele” raczej tradycyjnie, zgodnie z załozeniami autorskimi. Dopuścił do głosu elementy folklorystyczne, ludowe przez to zawęził jednak oczywiście skalę problemów ogólnoludzkich dzieła Wyspiańskiego. Przedstawienie jako całość sprawia jednak korzystne wrażenie. Jedną z jego pozytywnych cech był bardzo wyrównany i niezły na ogół poziom aktorski spektaklu.

Dzisiaj na festiwalu wystąpi teatr im. Osterwy z Lublina, który pokaże „Kleopatę i Cezara” — Norwida oraz „Hamleta” Szekspira. (ob)

Wymiana ognia

przez Kanał Sueski

Wojska izraelskie poniosły straty

Przez 8 i pół godziny z przerwami trwała we wtorek wymiana ognia między wojskami izraelskimi a egipskimi w różnych częściach strefy Kanału Sueskiego.

Jak podaje agencja MEN, powołując się na oświadczenie rzecznika dowództwa sił zbrojnych ZRA, wymiana ognia artyleryjskiego i z karabinów maszynowych rozpoczęła się o godzinie 4.30 czasu lokalnego w okolicy Dewersury i rozszerzyła się następnie na północ do Rasal piusza, obejmując El-Kantare i Ad-Tinę.

Korespondent dziennika „Al-Ahram” informuje z Ismaili, że w okolicy El-Kantary w wyniku celnego ostrzału artylerii egipskiej został zniszczony izraelski czołg. Korespondent pisze, że wojska egipskie pokrzyżowały wszystkie usiłowania wroga dostarczenia posiłków na pierwsze linie. (PAP)

Milionowe straty wyrządziła burza

Wczoraj w godzinach popołudniowych nad Grodziskiem przeszła silna burza połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. Około godziny 17.30 od pioruna zapaliły się magazyny Spółdzielni Pracy w Grodzisku. Ogień począł się szybko rozprzestrzeniać, gdyż w magazynach nagromadzone były materiały łatwopalne jak guma, derma i gotowe meble (fotele, krzesła).

Do akcji gaszenia przystąpiły 23 oddziały Straży Pożarnej w tym również dwa oddziały z Poznania. Szalejący żywioł zagrażał sąsiednim zabudowaniom. Akcja gaszenia trwała ponad 4 godziny. Pierwsze szacunkowe obliczenia mówią o stratach w wysokości około 5 milionów zł.

Podobnie niebezpieczny pożar wybuchł wczoraj we wsi Tuliszków w powiecie turkowskim. Tu od iskry z komina za palił się budynek mieszkalny. Mimo energicznej akcji podjętej przez 10 oddziałów ochotniczych i zawodowych Straży Pożarnej ogień począł rozprzestrzeniać się na zabudowania sąsiednich rolników. Spłonęło 10 zagrod gospodarczych rolników indywidualnych. Straty oceniane są na 120 tys. zł.

Wczorajsza burza była również przyczyną pożaru w Przybysławicach w powiecie ostrowskim. Paliła się stodoła. Ogień zdołano zlokalizować, choć budynek spłonął doszczętnie. (za)

Jubileuszowe gratulacje dla poznańskiej Almae Matris

Przemówienie przewodniczącego Rady Państwa M. Spychalskiego na uroczystościach 50-lecia Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu

Drodzy towarzysze i obywatele!

Szanowni profesorowie! Pracownicy nauki!

Młodzieży studenckiej!

Obchody 50-lecia Uniwersytetu Poznańskiego to zdarzenie dużej wagi nie tylko w życiu naszego miasta i Ziemi Wielkopolskiej. Pół wieku działalności tak zasłużonej dla nauki i dla polskiej placówki ma znaczenie ogólnonarodowe. Powołanie Uniwersytetu Poznańskiego równocześnie niemal z odrodzeniem się niepodległego państwa polskiego, zorganizowanie pierwszej polskiej wyższej uczelni nad Wartą, w starciu grodzie Bolesławowym, w najbardziej na zachód wysuniętej części ówczesnej Rzeczypospolitej; bogaty dorobek naukowy, wychowawczy i obywatelski tej piastowskiej wszechnicy — to wszystko stanowi o nieprzemijających i cennych dla całego kraju wartościach, które do wspólnej skarbnicy wniosła w ciągu półwiecza uczelnia poznańska. W tym wszystkim odczytujemy treści ideowe, które — po dokonaniu sprawiedliwej, krytycznej oceny — zachowują po dziś dzień trwały walor.

Jaki bowiem powinien być istotny sens i cel każdej jubileuszowej uroczystości historycznej w naszym budującym socjalizm kraju? Nie ten przecież, aby oglądać się wstecz, za siebie, lecz aby rzetelna znajomość dziejów ojczyzny i jakże bogatych a kosztownych doświadczeń przeszłości służyła pogłębieniu samowiedzy współczesnych i przyszłych pokoleń polskich; aby refleksja nad historią pomagała narodowi we właściwym określeniu swojego miejsca i roli w świecie; abyśmy tym jaśniej i ostrzej widzieli nasze zadania w dniu dzisiejszym i jutrzejszym.

W powołaniu Uniwersytetu Poznańskiego wiosną 1919 roku i w jego półwiekowej działalności odczytujemy naukę i doświadczenie cenne dla świata demokracji politycznej współczesnego Polaka. Wtedy, gdy wsteczne koncepcje polskiej reakcji pchały odbudowujące się dopiero państwo polskie na zgnębioną drogę podbojów na wschodzie — zbrojny czyn powstańcy ludu wielkopolskiego rozpoczął walkę o powrót do ojczyzny rdzennie polskich ziem — Poznańskiego, Pomorza, Górnego Śląska, o położenie tamy odwiecznemu naporowi germańskiemu. Z tej właśnie świadomości, że zagrożenie naszego bytu narodowego szło przez stulecia z zachodu, że tu, w Wielkopolsce trzeba budować i umacniać bastiony polskości, zrodziła się idea pierwszej na tej ziemi placówki uniwersyteckiej.

Stanęły przed nią dwa główne zadania. Pierwsze — a określiliśmy je słowem wewnętrzne — to było wychowanie własnej kadry inteligencji z wyższym wykształceniem, której brak było w Wielkopolsce i na Pomorzu w rezultacie dyskryminacyjnej antypolskiej polityki państwa pruskiego, polityki mającej na celu germanizację naszych ziem zachodnich. Drugie zadanie, które nazwiemy zewnętrznym, polegało na demaskowaniu wobec świata fałszów nauki niemieckiej. Ta nauka czy raczej pseudonauka szerzyła w Europie poglądy o niższości kultury i niesamodzielności nauki polskiej, a nade wszystko oddawała w służbę niemieckich szowinistów i agresorów rozbudowaną na wielką skalę aparat badawczy, dziesiątki instytucji i katedr uniwersyteckich, setki takich „doktorów i profesorów”, którzy nie cofali się przed żadnym fałszem w służbie pruskiego i hitlerowskiego imperializmu.

Mimo że w Polsce międzywojennej brakowało Uniwersytetowi Poznańskiemu minimalnych środków materialnych, a kadra naukowa była niezmiernie szczupła, mimo że prowadzona przez rządy sanacyjne polityka zagranic-

zna hamowała tę zewnętrzną niemcoznawczą działalność Uniwersytetu — mimo tych wszystkich trudności oddał on już w tym okresie wielkie usługi polskiej nauce, kulturze i wiedzy politycznej w całej ówczesnej Polsce zachodniej. Z głębokim szacunkiem wspominamy dzisiaj inicjatorów utworzenia Uniwersytetu, pierwszego jego rektora, a zarazem prezesa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, profesora Heliodora Świeckiego oraz obecnego między nami ówczesnego sekretarza komisji organizacyjnej Uniwersytetu, znakomitego uczonego profesora Józefa Kostrzewskiego. Mimo że na wszechnicy poznańskiej silnie były w okresie międzywojennym wpływy myśli konserwatywnej, działała w jej murach wielu wybitnych badaczy, którzy pomnożyli dorobek nauki polskiej. Należy do nich Stanisław Nowakowski, który pierwszy na tej uczelni podejmował próby zaszczepiania zasad marksizmu w dziedzinie geografii ekonomicznej. Bogate i cenne dla nauki polskiej jest dzieło Jana Rutkowskiego jednego z twórców historii gospodarczej w Polsce. Czołową pozycję w nauce naszej zdobyły poznańskie ośrodki archeologii, sławistyki i historii, koncentrujące swoje badania nad najstarszymi kulturami Słowian i początkami państwa polskiego.

Stąd więc ze szczególną niechęcią hitlerowski agresor starał się w czasach najazdu i okupacji zniszczyć ludzki i naukowy dorobek uczelni. Tym większą zasługą jest kontynuacja pracy Uniwersytetu w warunkach nielegalnych, a działalność naukowa i dydaktyczna jego pracowników, prowadzona z narażeniem życia, zasłużyła na najwyższe wyrazy uznania i należy do chlubnych osiągnięć w jego 50-lecie.

Poznań ważnym ośrodkiem badań niemcoznawczych

Szanowni zebrani!

Otwieramy obchody 50-lecia Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu w roku 25-lecia Polski Ludowej. W roku oceny największego w całej naszej tysiącletniej historii drobku w gospodarce, polityce w życiu społecznym, w osiągnięciach nauki, kultury. Unikniemy narodowej zagłady tylko dzięki zasadniczemu, dokonaniu przed czterdziestą laty, zwrotowi w naszych dziejach dzięki zjednoczeniu demokratycznych i patriotycznych sił społeczeństwa w imię zwycięskiego zakończenia wojny wyzwoleńczej, w imię zbudowania Polski Ludowej. Pod przewodem partii klasy robotniczej demokracja polska, w sojuszu z pierwszoplanowym państwem socjalizmu — Związkiem Radzieckim — w całości, do starej piastowskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej usunęła pruskie zaborki.

Dziś, uznając zasługi Uniwersytetu w niełatwych czasach Polski kapitalistycznej i okrutnych latach hitlerowskiej okupacji, z tym większym zadowoleniem podkreślamy zasadniczą zmianę w rozwoju naszej nauki, odnotowujemy ogromne jej osiągnięcia — jak blisko dwu i pół-krotny wzrost ilości uczelni wyższych, sześciokrotny — ilości studentów i prawie ośmiokrotny — liczby pracowników naukowo-dydaktycznych. A ilość studentów przypadających na 10 tysięcy mieszkańców wzrosła z 14 w okresie przedwojennym do powyżej 95-ciu w bieżącym roku.

W bujnym rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego w 25-lecie Polski Ludowej ma swój wkład Wielkopolska, ma całość naszych ziem zachodnich i północnych. Dziś, w samym tylko Poznaniu działa 7 wyższych uczelni, których zorganizowanie było możliwe dzięki dzisiejszemu zasłużonemu jubilatowi. Uniwersytetowi Poznańskiemu im. Ada-

ma Mickiewicza. Gdy przed rokiem 1939 liczba studentów w stolicy Wielkopolski wyniosła cztery i pół do pięciu tysięcy, obecnie akademickie środowisko poznańskie liczy prawie 30 tysięcy młodzieży. Poznań posiada dzisiaj własną Politechnikę, która jest wymownym znamięm przeobrażenia i technicznego awansu tej ziemi. W warunkach stworzonych przez państwo ludowe Uniwersytet Poznański odegrał chlubną rolę rodzica nowych szkół wyższych i instytutów naukowo-

Zadania te mają także doniosłe znaczenie międzynarodowe. Chodzi bowiem o to, aby również przed opinią innych krajów Europy i świata ukazywać źródła niemieckiego militarystyki i demaskować groźne dla pokoju i bezpieczeństwa narodów dążenia sił odwrętu i rewizjonizmu w państwie bońskim. Wypaczeniem tej nauki zachodni Niemiec, która służy złej sprawie, nauka polska przeciwstawia prawdę historyczną opartą na rzetelnej wiedzy i jakże kosztownym doświadczeniu na-



Rektor UAM prof. dr Czesław Łuczak dziękuje przewodniczącemu Rady Państwa Marianowi Spychalskiemu za dar w postaci popiersia Adama Mickiewicza i w ręce Marszałkowi pamiątkowy medal 50-lecia UAM. Fot. — Kazimierz Przychodźki

badawczych w Szczecinie. Ko szalinie, Zielonej Górze. Bydgoszcz. Dawniej dostępne dla niewielkiej tylko części młodzieży, teraz podwoje Uniwersytetu Poznańskiego oraz nowe szkół wyższych Wielkopolski szeroko się otworzyły przed dziećmi robotników, chłopów, dziećmi ludzi pracy, które tu zdobywają wiedzę i wysokie kwalifikacje, tak po potrzebne rozwijającemu się szybko krajowi.

Wzrosła także ranga tych zadań poznańskiego ośrodka naukowego, które nazwalismy zadaniami zewnętrznymi. Gdy tylko w Niemczech Zachodnich zaczęło się kwestionowanie praw polskich do ziem nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem, gdy z coraz większą otwartością politycy i urzędnicy uczeni w NRF czerpać zaczęli z arsenału propagandy rewizjonistycznej — poznański ośrodek naukowy, w oparciu o ścisłą obiektywną dokumentację, wystąpił przeciwko tej kampanii, dowodząc prawnym, ekonomicznym i historycznym prawem Polski do ziem zachodnich. Wielką rolę w tym dziele odegrali uczeni starszej generacji, którzy już w okresie międzywojennym zwalczali antypolskie roszczenia niemieckiej nauki. Wspomogli ich następnie i wspomagają dzisiaj liczna kadra uczonych młodszych pokoleń skupiona już nie tylko w uczelniach i instytutach poznańskich, ale i w innych szkołach wyższych ziem zachodnich i północnych jak również całej Polski.

Systematyczne i głębokie badania niemcoznawcze, obalanie dawnych i nowych fałszów burżuazyjnej nauki niemieckiej, fabrykowania w Republice Federalnej — to zaszczytny obowiązek, który podejmuje najowocniej uczeni Wielkopolski.

W tej działalności nie jesteśmy już sami. Po dejmowana jest współpraca i w tym zakresie z uczonymi innych krajów socjalistycznych, a w pierwszym rzędzie z nauką Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nie kieruje nami ani niechęć, ani żadna obsesja, lecz troska o pokój i poczucie współodpowiedzialności za bezpieczeństwo kontynentu europejskiego, który za życia jednego pokolenia dwukrotnie tonął we krwi za sprawą niemieckiego imperializmu. Polska Ludowa, która wielokrotnie podejmowała inicjatywy służące dziełu odprężenia i pokoju, gotowa jest zawsze czynić wszystko dla umocnienia i zagwarantowania bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy. Wyrazem tego stanowiska jest opracowany wspólnie przez państwa Układu Warszawskiego apel budapeszteński.

Zadania nauk humanistycznych

Towarzysze i obywatele!

Dwa są źródła szybkiego, nie spotykanego dotychczas w naszych dziejach rozwoju Polski: przejęcie władzy przez lud pracujący, budowa nowego ustroju, który wyzwolił niespożyte zapasy twórczej energii mas ludowych i dokonująca się rewolucja naukowo-techniczna. W wykorzystaniu możliwości płynących z tego drugiego źródła ciągle jednak jesteśmy jeszcze opóźnieni i jeśli stawiamy sobie na nowy okres historyczny — aż po rok 2000 — zadanie znalezienia się

wśród najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajów świata — to musimy to wykonać przede wszystkim w dziedzinie nauki. Poziom rozwój nauki będzie rozstrzygał o miejscu danego narodu w historii o jego pozycji wśród innych narodów. Musimy wygrać ten decydujący bój. Musimy nie tylko coraz więcej ale i coraz mądrzej inwestować w naukę, w człowieka nauki, w człowieka z wyższym wykształceniem, tak aby te inwestycje były coraz bardziej efektywne. Musimy dbać o coraz wyższy poziom wiedzy, a zarazem o coraz wyższy poziom sztuki zastosowania tej wiedzy. Musimy w sposób racjonalny rozwiązywać problemy rozszerzonej ilościowo i jakościowo reprodukcji kadr specjalistów z wyższym wykształceniem i kadr naukowych — zgodnie z planami i potrzebami rozwoju kraju. Trzeba opracować właściwe metody badania nie tylko zasobów wiedzy kandydatów na wyższe uczelnie, lecz również ich uzdolnień, cech charakteru oraz w najbardziej celowy sposób sterować specjalizacją kształcenia i jego efektywnością. Stoimy wobec zadania opracowania perspektywnego planu przygotowania pracowników naukowych i kadr o wyższym wykształceniu z pełnym uwzględnieniem zasady koncentracji wysiłku na decydujących o szybkim postępie dziedzinach i właściwego inwestowania w bazę badawczą. To zadanie dokonania w sposób najbardziej efektywny oraz we właściwym i koniecznym tempie rewolucji naukowo-technicznej jest do zrealizowania poprzez współdziałanie z bratnimi krajami socjalistycznymi. W tym kierunku zmierzały i zmierzają nasze wysiłki. Ostatnia sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej dokonała i w tej dziedzinie poważnego kroku naprzód.

Kształtując nasze kadry musimy pamiętać, że pracownik nauki, specjalista z wyższym wykształceniem z reguły winien być przygotowany do pracy na stanowiskach gdzie nie wystarcza tylko fachowość, lecz potrzebna jest najbardziej zaangażowana postawa socjalistyczna, by jak najlepiej kierować danym odcinkiem w imię dobra nowego ustroju, w imię interesów mas — potrzebna jest głęboka świadomość, że tylko nasz ustrój stwarza nam możliwość sięgania po czołowe zdobycze naukowo-techniczne, że tylko od nas zależy i jest naszym obowiązkiem wykorzystanie tej możliwości, przemienienie jej w rzeczywistość i wygranę w ten sposób rywalizacji ze starym ustrojem ku dobru ludzi pracy, ku dobru Polski i socjalizmu.

Do wyrobienia takich postaw, do kształtowania najlepszej, najsilniejszej swą wiedzą i świadomością ideowo-polityczną człowieka nowego ustroju są właśnie szczególnie powołane nauki uniwersyteckie, w tym dyscypliny humanistyczne. Toteż koncentrując wysiłki na decydujących o tempie naszego postępu naukach technicznych, ścisłych, przyrodniczych oraz zwiększając ich udział tak w strukturze badań naukowych, jak w systemie szkolnictwa wyższego, przezwyciężając na tym polu do końca niedostatki i atawizmy odziedziczone po starym ustroju, doceniamy jednocześnie wagę nauk humanistycznych, widzimy konieczność ich doskonalenia. W tym zakresie przed uczelniami typu uniwersyteckiego, a więc i przed czcigodną jubilatką — wszechnicą poznańską, stoją olbrzymie i wzniosłe zadania. Wykonać je będzie mógł jedynie Uniwersytet dysponujący kadrą naukowo-badawczą umiejącą kształcić nie tylko specjalistów w potrzebnych dyscyplinach wiedzy, ale umiejącą rozwiązywać stale rosnące w warunkach socjalizmu zadania ideowe i moralno-wychowawcze. Na uczelniach typu uniwersyteckiego spoczywa więc szczególnie obowiązek rozwijania metod kształtowania nowego człowieka, który będzie zdolny budować coraz doskonalsze społeczeństwo socjalistyczne, upowszechniać głęboko humanistyczne stosunki między ludźmi. Spełnienie tego zadania przez szkołę wyższą w znacznej mierze zależy również od samej młodzieży. Najlepsza bowiem organizacja procesu dydaktyczno-wychowawczego, najlepsze nawet teoretyczne poznanie praw rozwoju socjalistycznego społeczeństwa nie przygotuje jeszcze studenta do życia w społeczeństwie, do wypełnienia obywatelskich obowiązków. Wychowawczą organizacją uczelni musi towarzyszyć aktywna, społeczna, zaangażowana postawa samej młodzieży akademickiej. Ona to będzie rozwijała dzieło największej w naszych dziejach rewolucji społecznej, będzie realizowała największą w historii rewolucję naukowo-techniczną, będzie tworzyła Polskę roku dwutysięcznego.

Społeczeństwo Wielkopolski

poprze program FJN

Obywatele Ziemi Wielkopolskiej!

Wielokrotnie dawaliśmy całemu narodowi przykład ofiarnej miłości ojczyzny, wytrwałości w walce i pracy, sprawnej organizacji i rzadności. Lud wielkopolski zawsze stał wiernie na straży polskości, mężnie odpierał w ciągu całych pokoleń napór germanizacyjny, a w ostatniej wojnie dał chlubne dowody męstwa w walce na śmierć i życie z ludobójczym hitleryzmem — walce ukoronowanej dnia 9 maja 1945 roku największym zwycięstwem w naszych dziejach — powrotem Polski na stare ziemie Piastów. Wy, Wielkopolanie, byliście w pierwszych szeregach tych, którzy na wezwanie partii i władzy ludowej zaludnili i zagospodarowali kraj nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem. W nowych, korzystnych warunkach, które stworzył ustrój socjalistyczny, wasza praca przyniosła bogaty plon: szybki rozwój przemysłu i rolnictwa, wysoki poziom kulturalny i cywilizacyjny Wielkopolski, dała godny wielkiego uznania wkład w rozwój nauki. Rzeczpospolita Ludowa wie, że poznaniacy nigdy nie zawiodli w pracy i w walce dla dobra ojczyzny.

Zadania tej pracy na rzecz dalszego rozwoju kraju, w tym rozwoju nauki — czynnika rozstrzygającego obecnie o powodzeniu, wytycza na najbliższy okres program wyborczy Frontu Jedności Narodu. Powołując wyrazić przekonanie, że tak jak cały naród, tak też i społeczeństwo Wielkopolski pójdzie do urn wyborczych, aby poprze powszechne poparcie programu i kandydatów Frontu Jedności Narodu dać wyraz swego patriotyzmu, swej woli budowy coraz szczęśliwszej, socjalistycznej przyszłości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Szanowni towarzysze i obywatele!

Drodzy Jubilaci!

Od całego naszego patriotycznego społeczeństwa skupionego we Frontie Jedności Narodu, od najwyższych władz partyjnych, Rady Państwa i rządu przyjmicie wszyscy tu zgromadzeni z okazji jubileuszu Uniwersytetu Poznańskiego serdeczne pozdrowienia i gratulacje. Wyrazy szczególnego uznania przekazuje w dniu ich święta pracownikom naukowym Uniwersytetu i wszystkim wyższym uczelniom poznańskim. Pozdrawiam serdecznie wielkopolską klasę robotniczą, chłopów i wszystkich pracujących, których codzienny trud i wysoka kultura pracy stanowią o rozwoju waszej pięknej ziemi. Pozdrawiam serdecznie młodzież studentką, przed którą najbliższa już przyszłość stawia nowe ambitne zadania utrwalania niepodległego bytu ojczyzny, zapewnienia jej miejsca wśród prężących się krajów świata, zbudowania nowoczesnej Polski Socjalistycznej.

NA WSCHODNIEJ ŚCIANIE

Aniela O. — Chciałabym się dowiedzieć czegoś bliższego o ośrodek handlowy na „wschodniej ścianie” w Warszawie.

RED. — W Warszawie dobiega końca — na tzw. „wschodniej ścianie” — budowa największego w kraju ośrodka handlowego. Są to trzy domy towarowe o nazwach „Junior”, „Sawa” i „Wars”. Do pracy stanie tam 1.650 sprzedawców. W większej części, bo w 80 procentach, będą to kobiety. „Ten sztab” będzie mógł obsłużyć 160 tysięcy klientów dziennie. Jak same nazwy wskazują, sklepy będą służyły: „Junior” — młodzieży, „Sawa” paniom i „Wars” — panom. (574)

WOLNE DNI
NA POSZUKIWANIE PRACY

D. F. — Jestem pracownikiem umysłowym. Wypowiedziałam umowę o pracę, a zakład nie chce mi udzielić wolnych dni od pracy na poszukiwanie nowej posady. Instytucja żąda, bym rano wzięła przepustkę, a następnie w ciągu dnia oddała ją poświadczoną przez te zakłady, w których poszukiwałam pracy?

RED. — Zakład pracy może nie udzielić wolnego dnia na poszukiwanie nowej pracy (w okresie wypowiedzenia), jeżeli pracownik nie zamierza szukać nowego zatrudnienia. Przed udzieleniem takiego zwolnienia zakład może żądać umotywowania, że będzie ono wykorzystane na szukanie nowego zajęcia; jeżeli pracownik w tym celu został zwolniony, nie ma on obowiązku przedstawiać dowodów poszukiwań posady. (Wyjaśnienie Prezydium Rady Ministrów z 20. 10. 1951 r. (1065))

TECHNIKA GASTRONOMICZNE
W WOJ. GDANSKIM

Pelagia O. — W najbliższym czasie przenosimy się wraz z rodziną do województwa gdańskiego. Gdzie znajdują się tam technika gastronomiczne?

RED. — w województwie gdańskim są trzy szkoły o tym typie nauczania: 1) w Kibiążu, ul. Armii Czerwonej 128 (internat), 2) w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Dzierżyńskiego 7 (brak internatu), 3) w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 77 (tu internat także brak). Kandydatów jest zazwyczaj więcej niż miejsc w klasach pierwszych. (946)

ALIMENTACJA

Sabina G. — Spodziewam się dziecka. Jestem panną w trudnych warunkach materialnych. Ojciec dziecka nie chce mi pomóc. Czy mogę zaskarżyć go o alimenty?

RED. — Przed urodzeniem dziecka można wnieść do sądu powiatowego sprawę o zasądzenie od ojca dziecka odpowiedniej sumy na pokrycie wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów utrzymania Pani i dziecka przez trzy miesiące. O zasądzenie alimentów można wnieść do sądu sprawę dopiero po przyjściu dziecka na świat. (985)

WYŻSZE SZKOŁY TEATRALNE

Nastolatka. — Po ukończeniu jakiej szkoły można być przyjętą do szkoły teatralnej? Czy przy szkołach tych są internaty?

RED. — Państwowe Wyższe Szkoły Teatralne przyjmują kandydatów posiadających świadectwo dojrzałości. Egzaminują się trudne, konkursowe. Przy szkołach — a jest ich trzy: w Krakowie, Warszawie i Łodzi — nie ma internatów. Są jedynie domy akademickie. (1105)

POLSKA

„Ostatnie dni”. Reż. Jerzy Passendorfer. Szerokoekranowy dramat wojenny będący dalszym ciągiem filmu „Kierunek Berlin”. O ile jednak w pierwszej części wojennej epopei położono nacisk na ukazanie zbiorowego wysiłku żołnierzy, tutaj znacznie więcej miejsca zajmują osobiste losy znanych nam już bohaterów z kapralem Narogiem (Wojciech Siemion) na czele, który w wojennym rozgardzaju odnajduje ojca, a także kogoś z kim być może założy własną rodzinę. Akcja rozpoczyna się kroczeniem Odry kończy się zatknięciem sztandaru na Bramie Brandenburskiej w Berlinie.

„Gra”. Reż. Jerzy Kawalerowicz. Barwny dramat psychologiczny, pierwszy po 4-letniej przerwie film czołowego naszego reżysera. Obraz psychologicznego konfliktu między mężczyzną a kobietą — małżeństwem, które po kilkunastu latach pożycia przeżywa kryzys. Każdy z małżonków walczy o pra-

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A.
8 V 1969 Nr 108 (7843)

MILITARIA

CZOŁG T-54 — JEDNYM Z NAJLEPSZYCH NA ŚWIECIE

Nie można sobie chyba wyobrazić współczesnej armii bez czołgów. Szybkie i zwinne, dysponujące potężną siłą ognia, zatrzymać mogą nacierającego przeciwnika lub szybkim zmasowanym natarciem przełamać jego umocnienia, torując drogę naszym wojskom.

Jak stwierdzają eksperci wojskowi — jednym z najlepszych średnich czołgów w świecie jest znajdujący się w uzbrojeniu państw Układu Warszawskiego, a w tym i naszych oddziałów pancernych czołg T-54, młodszy brat słynnego w świecie T-34, radzieckiego bohatera dni ostatniej wojny światowej, pogromcy niemieckich „Tygrysów” i „Panter”. T-54 nie jest „ostatnim słowem” naszej techniki czołgowej, a przecież śmiało wytrzymuje porównanie z najlepszymi aktualnie czołgami europejskich krajów zachodnich. I nie tylko wytrzymuje, ale i w wielu wypadkach przewyższa je.

Na rysunku podaliśmy dla porównania sylwetki pięciu czołgów — naszego T-34 oraz francuskiego AMX-30, zachodniemieckiego „Leoparda”, szwajcarskiego „61” i szwedzkiego „S”. Są to czołgi uznane przez fachowców zachodnich za „najlepsze i najnowsze konstrukcje” — w zestawie tym T-54 zdecydowanie wysuwa się na czoło. Ukazaniu się na europejskiej arenie „Leoparda” towarzyszyła ogromna, wcale nieproporcjonalna do jego zalet kampania reklamowa. Prasa NRF zgodnym chórem podkreśla

ła jego zalety, dyskretnie przemilczając liczne braki. „Leopard” jest wprawdzie jednym z najszybszych z ukazanych tu czołgów (choć różnica w stosunku do T-54 jest bardzo niewielka) — ale jest on jednocześnie najsłabszym pancernym. W dążeniu do stworzenia „absolutnie idealnej” jednostki konstruktorzy „naruszali” go niezwykle skomplikowanymi urządzeniami, tak że w efekcie powstała jednostka dosyć podatna na uszkodzenia eliminująca ją z placu boju.

Pozostałe czołgi zachodnie są już mniej skomplikowane chociaż i im daleko do „ideału”. Brak np. obrotowej wieży w szwedzkim czołgu „S”, w którym działko wmontowane jest wprost w kadłub — w poważnym stopniu ogranicza pole ostrzału zmuszając do nakierowywania działa na cel za pomocą manewrów całego czołgu.

Szwedzki czołg jest jednostką pływającą, podczas gdy pozostałe czołgi przechodzą przeszkody wodne po dnie, używając do pobierania powietrza tzw. chrap — wysuwanej długiej rury w kształcie peryskopu. Szwajcarski „61” może przechodzić przeszkody wodne jedynie w bród przy tym głębokość wody nie może być większa niż wysokość kadłuba czołgu — wieża musi wystawać z wody.

Czołg T-54 przechodzić może przeszkody wodne kilkumetrowej głębokości. Jest to jednostka całkowicie hermetyczna, wodo-gazo i pyłoszczelna. Główne uzbrojenie czołgu stanowi działko kalibru 100 mm, z którego dobrze wyszkolona załoga oddawać może ponad 6 strzałów na minutę. Oprócz tego posiada on dwa karabiny maszynowe kalibru 7,62 mm oraz jeden karabin maszynowy p-łot. kalibru 12,7 mm. Napędzany jest silni-

kiem Diesla — zapas paliwa wystarcza mu na kilkanaście godzin nieprzerwanej jazdy. Załogę T-54 stanowi 4 ludzi.

Najważniejszymi urządzeniami w czołgu, których zastosowanie sprawiło, m. in., że może on iść o lepsze z najlepszymi zachodnioeuropejskimi jednostkami w swojej klasie — jest noktowizor oraz stabilizator poziomy i pionowy działa. Urządzenie noktowizyjne pozwala załozed na obserwację terenu i prowadzić nie ognia nawet w czasie „egipskich ciemności”. Stabilizator umożliwia idealne celowanie i prowadzenie ognia w czasie jazdy czołgu bez względu na to jak bardzo pofalowany jest teren, po którym czołg się porusza. Żadne kołysanie czy wahania czołgu nie mają wpływu na położenie lufy działa. Urządzenia te dowiodły swej niezawodności po raz pierwszy w czasie ostatnich ćwiczeń na zimowym poligonie — w trakcie strzelania nocnych w terenie trudnym i pofalowanym, trafienia zamaskowanych i trudnodostrzegalnych nawet w dzień celów i niszczenia ich pierwszym czy drugim strzałem były na „do rzadku nocnym”.

Jeszcze lepsze walory techniczne i bojowe posiada czołg T-55 produkowany w naszym kraju. O czołgu tym napiszemy osobno, w jednym z najbliższych numerów Biuletynu Wojskowego. (PAP)

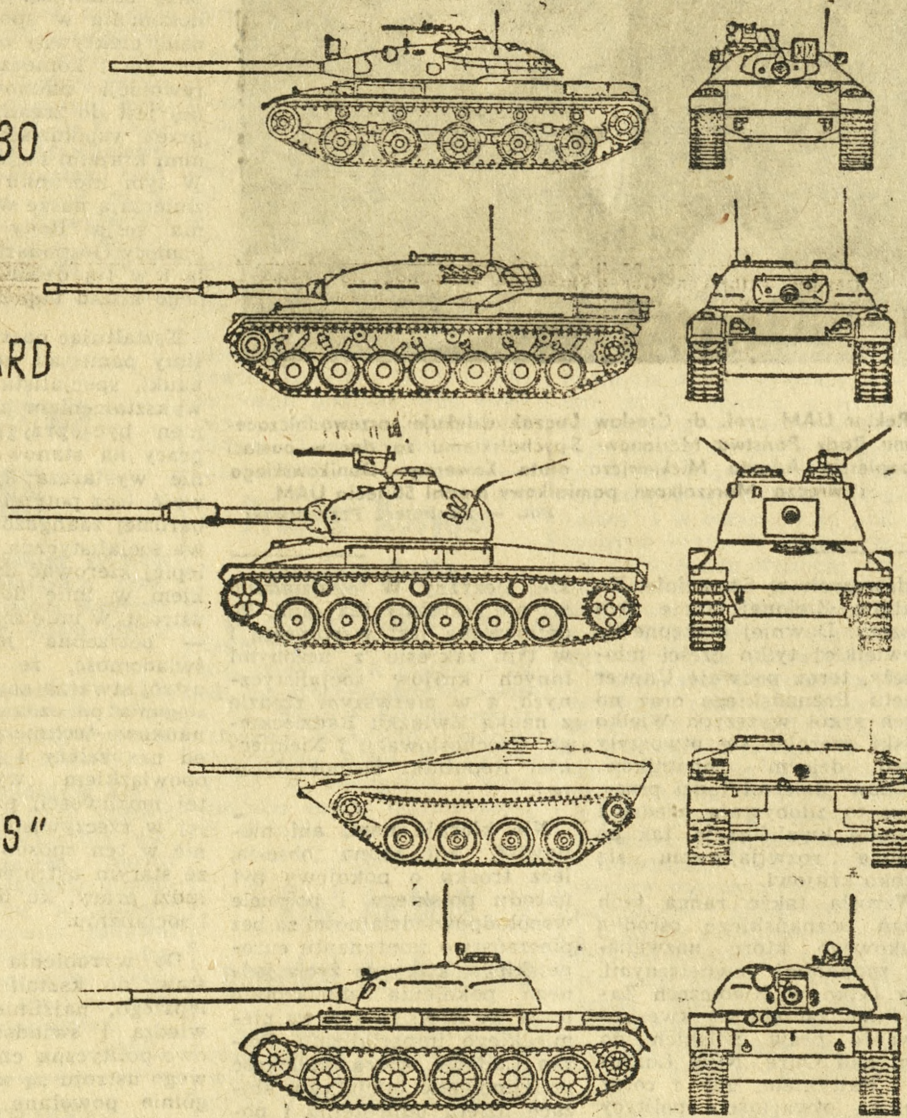
AMX 30

LEOPARD

„61”

TYP „S”

T 54



Nowy watykański Sekretarz Stanu

Korespondencja z Rzymu

Pogłoska, że francuski kardynał Jean Villot zostanie nowym sekretarzem Stanu rozszalała się w kołach watykańskich już w ubiegłym poniedziałek. Z reguły „poufnie” kursujące informacje o zamierzonych przez papieża zmianach personalnych na najwyższych stanowiskach w Kurii rzymskiej nie zasługują na powtarzanie, gdyż się nie sprawdzają.

Paweł VI przywiązuje ogromną wagę do tajemnicy państwowej i do pełnej dyskrecji w sprawach personalnych, o których decyduje sam. W Kurii rzymskiej istnieje różna koteria i podobno najsukcesowniej i nierzadko stosowaną metodą rozgrywek jest puszczenie plotki o nominacji tego, kogo chce się utracić. Trzeba się tylko postarać, by wiadomość o niedyskrecji dotarła do papieża, wówczas Paweł VI, nawet jeżeli chciał awansować danego dostojnika, z zamiaru tego rezygnuje.

Jak mówią, tym razem rzecz wyglądała inaczej, gdyż Paweł VI w przeddzień konsystorza sam poinformował najbliższych współpracowników o decyzji w sprawie kardynała Villota, która następnie go dnia miała podać do wiadomości publicznej. Jednakże w nocy nastąpił upadek de Gaulle'a i Paweł VI opóźnił o parę dni publikację nominacji, nie chcąc by tak ważna wiadomość utonąła w komentarzach zajmujących się Francją. Tak więc po raz pierwszy sprawdziła się plotka. Ale sam fakt jej kursowania poważnie zaniepokoił dyplomację francuską, która natychmiast — mimo wstrząsu wywołanego dymisją de Gaulle'a — zareagowała inspirować odpowiednie komentarze w prasie francuskiej, sugerując, że pewne koła Kurii rzymskiej chcą kardynała Villota utracić.

Piszę o tym by pokazać klientowi jaki towarzyszył zmianie na stanowisku sekretarza Stanu. Od dawna wiadomo było, że 86-letni kardynał Cicognani musi ustąpić i od dawna różne grupy kurialne i pozakurialne starały się perferować swego kandydata. Zwiększył kandydat papieża, lecz przy okazji dyplomacja francuska odnotowała niemającą wagi sukces. Po reorganizacji Kurii rzymskiej, przeprowadzonej przez Pawła VI w 1967 roku, kompetencje urzędu sekretarza Stanu zostały znacznie zwiększone, podporządkowane mu są wszystkie kongregacje i dykasterie Kurii, których pracą koordynuje. Sekretarz Stanu nazywany „premierem Kościoła” jest jednocześnie prefektem Rady do spraw publicznych Kościoła, czyli ministrem spraw zagranicznych Watykanu. Nie muszę do dawać, że powierzenie tak ważnego stanowiska kardynałowi francuskiemu, który w Kurii rzymskiej jest człowiekiem nowym i nigdy dyplomacją się nie zajmował, wywołało w kołach watykańskich ogromne poruszenie i wiele nieprzychylnych komentarzy, bo zbyt dużo nadziei zostało zawieszonych i zbyt dużo zmian się zapowiada.

Kim jest nowy sekretarz Stanu?

Kardynał Villot pochodzi z południowej Francji, prowincji Auvergne. W 1954 roku został biskupem i w parę lat później objął arcybiskupstwo w Lyonie. Jan XXIII mianował go podsekretarzem II Soboru Watykańskiego. W 1965 roku otrzymał purpurę kardynalską i już jako kardynał był jednym z współpracowników I Synodu Biskupów. Przed dwoma laty Paweł VI mianował go prefektem Kongregacji dla spraw duchowieństwa. Teraz Villot otrzymuje stanowisko, które przed nim piastowali tacy ludzie jak Tardini, Pacelli, Gaspari.

Nowy sekretarz Stanu jest człowiekiem lubianym dzięki cechom swego charakteru, łatwości kontaktu z ludźmi i skromnemu stylowi życia, co zresztą nie podoba się włoskim dygnitarzom kurialnym. Nie należy do żadnego ze skrajnych skrzydeł, uchodzi za człowieka światłego, zwołennika soborowych reform. Kierując kongregacją dla spraw duchowieństwa unikał ostrożeń posunięć, przywiązywał wagę do umiędzynarodowienia aparatu watykańskiego. Wydaje się, że decydując się na tę nominację, która bez wątpienia stanowi poważne wydarzenie dla konserwatywnych koł Kurii rzymskiej, Paweł VI, po wahaniami ostatniego roku, wybrał drogę ostrożnej kontynuacji reform.

Personalny skład dyplomacji watykańskiej stanowił niemal w stu procentach Włosi. „Cudzoziemiec” (tak nazywa się nie Włochów w Watykanie), po raz ostatni pełnił funkcję sekretarza Stanu na początku naszego stulecia, poprzedni cudzoziemiec urzędował w końcu XVIII wieku. Obaj byli Hiszpanami. Od średniowiecza tego okresu awignonskiego kardynał Villot jest pierwszym Francuzem zajmującym to stanowisko. Zdaniem niektórych dziennikarzy gazet włoskich Paweł VI przygotował grunt ułatwiający wybór nie-Włocha na następnego papieża.

Włoskie koła kurialne nazywają coraz częściej Pawła VI „papieżem francuskim”. Mówi się wręcz o „dominacji” Francuzów w Watykanie. Istotnie, w odróżnieniu od czasów Piusa XII, który poszukiwał doradców spośród duchownych niemieckich, za pontyfikatu obecnego papieża ogromnie umocnił się w Watykanie wpływ Kościoła francuskiego i nie jest to wcale proces zakończony, gdyż Paweł VI ciągle zaprasza nowych Francuzów do różnych dykasterii watykańskich, nie ogranicza się do duchownych, lecz utrzymuje również żywy kontakt z pisarzami i intelektualistami katolickimi Francji. Wielu Francuzów zajmuje ważne stanowiska w Kurii rzymskiej i Francja ze swymi jedenastoma obecnie kardynałami wysunęła się na drugie po Włochach miejsce w kolegium kardynalskim.

Nominacja kardynała Villota została źle przyjęta nie tylko w konserwatywnych kołach Watykanu, lecz również w niemieckim środowisku kurialnym. Byłoby jednak przesadą twierdzenie, że dyplomacja kościelna stanie się „francuska”. Będzie to oczywiście dyplomacja służąca interesom Watykanu. Sprawy międzynarodowe Kościoła znajdują się obecnie w kierowniczej gestii trzech ludzi: kardynała Villota jego zastępcy monsignora Giovanni Benelli i sekretarza do spraw publicznych Kościoła — monsignora A. Casaroli.

DOMINIK HORODYŃSKI

Majowe nowości ekranu

wo do własnej osobowości, przeciw egoizmowi partnera. „273 dni poniżej zera”. Reż. Jerzy Bossak. Barwny film dokumentalny dający syntetyczne spojrzenie na Syberię, która stanowi jedną ósmą część globu ziemskiego, a obecnie jest terenem przeprowadzanej na gigantyczną skalę operacji rozwojowej.

CZECHOSŁOWACJA

„Kapyśne lato”. Reż. Jiri Menzel. Małe miasteczko z jego leniwym życiem. Ożywienie wprowadza przybycie prestidigitatora i pięknej tancerki. Refleksyjnie zbudowana opowieść zdobyła sobie uznanie jury ubiegłorocznego festiwalu w Karlovych Varach (nagroda).

JUGOSŁAWIA

„Grawitacja”. Reż. Branko Ivanđić. Komediadramat na temat poglądów moralnych, ideałów społecznych i wzorców obyczajowych współczesnej młodzie-

ży. Reżyser prezentuje w zwierciadle satyrę postawę życiową młodego człowieka, którego cechuje brak ambicji, wygodnictwo i minimalizm celów i dążeń. „Trzy godziny miłości”. Reż. Fadil Hadzic. Prezentacja jednego dnia z życia młodej służącej. Poznajemy jej przypadkowe spotkania, jej rozrywki, przelotne miłości, nadzieje i rozczarowania.

NRD

„Porwany za młodu”. Reż. Horst Seeman. Adaptacja znanej powieści Roberta L. Stevensona. Idzie o wielki majątek, którego młody spadkobierca musi przeżyć wiele emocjonujących przygód nim zrealizuje swoje prawa do spadku. Młoda zwieszca widownia znajduje zapewne ten obraz atrakcyjnym.

ANGLIA

„Maskarada szpiegów”. Reż. Basil Dearden. Bardzo zwirowana historia będąca mieszaniną dreszczowca z komedią. Porwanie mło-

działkowego księcia arabskiego, którego następnie wyrzucają sobie z rąk różne wywiady. Rzecz bowiem idzie o naftę, młody książę wkrótce przejmie władzę i będzie decydował komu przyzna koncesje. Niczego tu nie można brać na serio, ale można się zabawić.

ARGENTYNA

„Pod argentyńskim słońcem”. Reż. Dino Minniti. Dramat społeczny, który zdobył wielką nagrodę na sympozjum młodych kinematografii Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej w Karlovych Varach. Poprzez historię zakochanej pary reżyser ukazał sprawy bardzo w jego kraju poważne — migrację ludności do wielkich miast w poszukiwaniu pracy i chleba, bezrobocie i nędzę szerokich mas ludności.

DANIA

„Zab za zab”. Reż. Bent Christensen. Szerokoekranowa komedia

służąca bezlitosnemu wykpieniu stylu życia sytego mieszczaństwa współczesnej Danii. Konwencja bajki, w której dwóch sąsiadów walczą z sobą zjadając, a drobni urastają do rozmiarów kosmicznych. Świetna zabawa.

FINLANDIA

„Dziennik młodego małżeństwa”. Reż. Risto Jarva. Dramat społeczno-psychologiczny będący dowodem jak wspólne są pewne problemy ludziom pod wszystkimi szerokościami geograficznymi. Miłość, pierwsze rozczarowania i konflikty, nielatawa egzystencja młodej pary małżeńskiej będącej „na dorobku”. Nagroda na festiwalu w Moskwie.

FRANCJA

„Skąd przychodzisz”. Reż. Sergio Gobbi. Barwny dramat sensacyjno-psychologiczny, w którym reżyser efektywnie wykorzystuje for-

malne zdobycze „nowej fali” do filmu wyraźnie rozrywkowego i komercyjnego. Atmosfera tajemniczości i fascynacji erotycznej, w której pewien pisarz spotyka dziewczynę. Nie potrafi się oprzeć jej urokowi, ale nie może się o niej niczego dowiedzieć. Prawda o niej okaże się zaskakująca i przykra.

„Oscar”. Reż. Edouard Molinaro. Barwna, szerokoekranowa komedia sytuacyjna w stylu wodevillu. Precyzyjna konstrukcja, oszałamiające tempo i dobry aktorzy, wśród których popisuje się Louis de Funès najpopularniejszy obecnie komik francuski.

USA

„Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”. Reż. David Butler. Barwna, szerokoekranowa widowiskowa historyczna z akcją rozgrywaną w czasach wojen krzyżowych. Jest to filmowa adaptacja powieści Waltera Scotta „Talizman”. Raczej gorszy reprezentant wielkiej serii amerykańskich filmów kostiumowych.

11. 5.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Sonata Bełzebuba”; NOWY — g. 19 „Wszystcy moi synowie”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jeana”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, „Osiedlać wiatr” (USA 14 L); g. 16, 18, 20 „Muriel” (franc. 16 L); APOLLO — g. 10, 12, 30, 13, 15, 18, 20, 15 „Marsz kara szpiegów” (ang. 14 L); BAŁTYK — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 L); CZTERE NASTKI — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16 „Bicz boży” (pol. 14 L); g. 18, 20 „Umarli milczą” (II s. NRD 16 L); GRUNWALD — g. 17 „Żelazny potok” (franc. 14 L); GWIAZDA — g. 9, 11, 13, 15, 17, 20 „Jak zdobyto Szklą zachodnią” (USA 14 L); KOSMOS — g. 17, 19, 20 „Bunt” (jap. 16 L); MALTA — g. 18, 20 „Rzeczywistość” (pol. 16 L); MINIATURA — g. 15, 18, 20 „Złoty Karpaty” (II cz. woj. 14 L); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 13, 15, 18, 20 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 L); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Czarny mustang” (USA 11 L); PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Nieznany” (pol. 14 L); PALACOWE — g. 12, 15 „Czerwone herety” (pol. 16 L); g. 17, 20 „Żyć aby żyć” (franc. 16 L); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 9, 11, 15, 13, 30, 15, 18, 20 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 L); RUSALKI (Szwarcz) — g. 17, 19, 20 „Testament gangstera” (franc. 14 L); SCALA — g. 16, 18, 20 „Człowiek z M-3” (pol. 14 L); TECZA — g. 17 „Zwariowana noc” (pol. 11 L); g. 19 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 L); WARTA — g. 10, 17, 30 „Lemoniadowy Joe” (czeski 14 L); 12, 30, 15, 20 „23 dni poniżej zera” (pol. 11 L); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 16 „Krzyżacy” (pol. 12 L); g. 17, 19, 15 „Dwa tygodnie we wrznie” (franc. 16 L); WILDA — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 L); WRZOS (Luboni) — g. 18 „Kronika nurkującego bombowca” (radz. 14 L); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Koniec agenta W-4-C” (czeski 14 L); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Bulgaria”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9—15.

Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynne.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

Muzeum w Gólcach — do 13 V nieczynne.

Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — wystawa malarstwa K. Rójskiego i wystawa plakatów „Osiągnięcia i cele społeczne PRL” — g. 10—18.

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9—15.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — XII indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10—20.

PTF (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” — g. 10—19.

ZPAP (St. Rynek — Arsenal) — Wystawa grafiki i rysunku Józefa Dąbrowskiego — g. 10—18 (do 11 V).

Klub ZNP (pl. Wolność 5) — Wystawa Marii Wertzówny „Wydzierzawa” (do 20 V).

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa książek i publikacji „Wydawnictwa Harcerskiego” — g. 12—20 (do 14 V).

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10—18.

DYŻURY

Szpital Przyzakładowy HCP (ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-31) — internia, chirurgia ogólna bez urazów.

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia urazowa.

Krysiwiczka, Szpital Dziecięcy (ul. Krzywiczka 7, tel. 536-21) — chir. dzieci, do lat 14.

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — okulistyka; Oddział Neurologiczny (ul. Grobla 26, tel. 594-68) — neurologia.

Szpital Kliniczny im. Święcieckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia.

Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66 dla Poznania, poradę lekarską, tel. 637-35 — podstawa ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Ugoły 18 — całonocna dla pow. poznańskiego (ul. Kosciuszki 103, tel. 566-66). Podstawa w Luboniu — tel. 99 (cała doba).

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne całą dobę; pediatrię (Chelmonskiego 20) g. 15—23, niedz. i święta —

Uroczystości i koncert dla aktywu TPPR

W Operze Poznańskiej odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 i 20 uroczysty koncert reprezentacyjnego zespołu estradowego z Rygi. Koncert zainauguruje obchody 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina oraz 24 rocznicę zwycięstwa nad faszystami.

W przeddzień Rocznicy Zwycięstwa w Mauzoleum Muzeum Wyzwolenia Poznania na Cytadeli złożone zostaną urny z ziemią z pól bitewnych w ZSRR z: Archaniełska, Duszanbe, Chabarow ska, Baku, Kiszyniowa, Rygi i Wilna.

Dla uczczenia Dnia Zwycięstwa aktywni TPPR, młodzież ZHP, ZMS, ZBoWiD, zakładów pracy oraz dzielnic Poznania zaszczą na terenie Parku — Pomnika kilkadziesiąt ozdobnych drzew „Przyjaźni i Pokoju”. Tego samego dnia wieczorem aktywni TPPR Izby Rzemieślniczej, Centralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, PSS, Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych itp., wezmą udział w koncertach zorganizowanych przez Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych, w Poznaniu z inicjatywy Komisji d.s. Spółdzielczości i Rzemiosła przy ZM TPPR i Społecznym Komitecie Budowy Parku-Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (pan)

Dziękujemy za pamięć

Miła niespodziankę sprawili nam wczoraj naszej redakcji delegacja uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich, mieszczącej się przy ulicy o tej samej nazwie. Uczniowie klasy VII d: Grażyna Rogalska i Grzegorz Werner wraz z wychowawczynią tej klasy, a zarazem opiekunką Samorządu Szkolnego — Zofią Michalską przybyli, aby złożyć życzenia z okazji trwających obecnie Dni Oświaty, Książki i Prasy. Za życzenia dla całego zespołu i kierownictwa redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i złożenie symbolicznej wiązanki kwiatów — dziękujemy! (an)

Kolejny wykład Uniwersytetu WTK

Dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w sali Pałacu Górków przy ulicy Wodnej 27, kolejne zajęcia Uniwersytetu Kultury WTK. O masowym środkach przekazu (radio, telewizja i prasa) oraz ich roli w kształtowaniu potrzeb kulturalnych, mówić będzie red. Janusz Matuszyński. (na)

odpowiadamy

B. — Osiedle Piastowskie — Na ten temat już pisaliśmy i do niego jeszcze powrócimy. (944)

cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) czynne od 18—7, w niedziele i święta całą dobę. Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę. „Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurujący lekarz psychiatra. Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czarna całą dobę), Główna 53, Starożytna 79 (dyżur nocny).

RADIO

CZWARTEK — Program I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.15 Plebiscytowa piosenka miesiaca maja; 8.19 Melodie rozrywkowe; 8.44 „Bezpieczeństwo na jedni zależy od nas samych”; 8.54 „Hasek na dziś”; 9 Dla kl. III—IV „Berberyski lew” słuch.; 9.30 Polska muzyka baletowa; 10.05 „Wieczory pod lipą” — fragment 3 książki; 10.25 Chorałne pieśni artystyczne; 10.50 „Dużo — szybko i kolorowo” z cyklu: „Litera i barwa”; 11 Włoskie melodie; 11.30 Konc. Łódzkiej Rozgł. PR i TV; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Koncert z polonozem”; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Słowacka muzyka ludowa; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Wiersze poetów koszałskich; 14.10 Pieśni S. Rachmaninowa — śpiewa W. Bargielowski; 14.30 Kulkowska — mezzosopran; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 „Błękitna sztafeta” — wydanie specjalne; 15.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 15.15 Radiowy Klub Ekspresowy; 15.20 „Nuty, nutki”; 15.50 Muzyka i Aktualni; 16.15 Z księgarzy; 16.30 „Opowieść o Mołnieszce”; 20.25 Tan. mel. dla solistów; 20.45 Kronika sportowa; 21 „Gdy umilkły działy”; 21.30 „Parnasik”; 22 Dzieła polskich kompozytorów w wyk. Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Krenza; 22.45 Zanim zaśniemy...; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Parada mel. tan. i piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Nasz człowiek w Hawanie” odc. 1 pow.; 17.40 Aktualności polskiego hit-beatu; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Krasnoludki; 18.15 „Magazyn”; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki George Sand; 19.15 Count Basie gra melodie Broadwayu; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Coś w tym jest — rozmowa o filmie; 20.15 Piosenki ze scenki; 20.35 Podróż Edmunda Osmańczyka; 20.50 Gdzie jest przebieg; 21.15 Jazdowe impresje radzieckie; 21.30 Rzeczywistość i poezja; 21.50 „Biedny, szczęśliwy Sajat-Nowa”; 21.50 Opera — W. A. Mozarta „Cosi fan tutte”; 22.08 Śpiewa Karel Gott; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — odc. „Pustelnia Paramekskiej”; 22.45 Beataw impresje radzieckie; 23 Miniatury poetyckie — „Odyseja”; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Spiewa Gulsy Balatresi.

Do 12 bm. sprawdzamy spisy wyborców

We wtorek, 6 bm. sporo mieszkańców naszego miasta uprawnionych do głosowania odwiedziło lokale obwodowych komisji wyborczych. Dzięki temu na Nowym Mieście na przykład prawie 50 proc. wyborców sprawdziło spisy. Podobny procent zanotowano na Jeżycach. Do tej pory najmniejszą frekwencją notują na Grunwaldzie i Starym Mieście.

Do 6 bm. włącznie lokale obwodowych komisji wyborczych odwiedziło ogółem ponad 40 procent uprawnionych do głosowania. Sprawdzanie trwa do 12 bm., codziennie w godz. od 14 do 19, a w niedzielę w godz. od 9 do 14. (a)

Estetyczne wydanie programów FJN

Niedawno na plenarnych posiedzeniach — Poznańskiego i Dzielnicowych Komitetów Frontu Jedności Narodu — zatwierdzono programy wyborcze FJN na lata 1969 — 1973. Obecnie programy te zostały wydane w formie broszur. Otrzymały one estetyczną szatę.

Programy zawierają główne kierunki rozwoju miasta i dzielnic w nowej kadencji rad narodowych. (a)

Wystawa prac uczniów

Całoroczny dorobek grunwaldzkich uczniów wszystkich typów szkół, a także dzieci z przedszkoli przedstawiono na wystawie, zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 90 im. W. Wasilewskiej przy ul. Chociszewskiej. Ekspozycjami są prace wykonane przez uczniów w ramach kół zainteresowań, a zatem zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych.

Interesująca wystawa, urządzona w ramach obchodów 25-lecia Polski Ludowej zaciekała na pewno nie tylko nauczycieli i uczniów z tej dzielnicy, ale także z innych rejonów naszego miasta. Można ją zwiedzać do 10 bm.

Równocześnie w tym samym budynku szkolnym można zobaczyć inną wystawę. Zorganizowano ją także dla uczczenia 25-lecia PRL, a na zakończenie trwającego kilka miesięcy w szkole nr 90 konkursu czytelniczego. (a)

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 „Nie ma marginesu” audycja K. Proczner; 9 Na różnych instrumentach; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Muzyka rozrywkowa; 10.25 „Nieoptymalna” fragm. książki; 10.45 Muzyka z różnych epok; 11 Czas dobry gospodarzy; 11.30 Piosenki o wojusku; 11.45 „List z Noskowa” humoreska; 11.55 „Wyszedł się łacie kosik” — mel. ludowa w wyk. zesp. regionalnych; 12.25 „Skąd my to znamy” konc. rozrywk. mel. filmowych; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Konc. popołudniowy; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55 Radioexpress; 18.05 Poznańscy soliści; 18.20 „Widnokrąg” wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Zespół Pieśni i Tańca; 19.30 Książki, które na was czekały; 20 Muzyka rozrywkowa; 20.25 „Oby te rozgłębili pod strzechy” wiersze poetów polskich; 20.45 „Gawędy z dziejów muzyki”; 21.15 z cyklu: „Opery w przekroju” Bedrych Smetana „Dwie wdowy”; 22.30 Język rosyjski; 22.45 „Horyzonty muzyki” aud. poświęcona muzyce współczesnej i jej problemom; 23.35 „Taneczny relaks”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Nasz człowiek w Hawanie” odc. 1 pow.; 17.40 Aktualności polskiego hit-beatu; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Krasnoludki; 18.15 „Magazyn”; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki George Sand; 19.15 Count Basie gra melodie Broadwayu; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Coś w tym jest — rozmowa o filmie; 20.15 Piosenki ze scenki; 20.35 Podróż Edmunda Osmańczyka; 20.50 Gdzie jest przebieg; 21.15 Jazdowe impresje radzieckie; 21.30 Rzeczywistość i poezja; 21.50 „Biedny, szczęśliwy Sajat-Nowa”; 21.50 Opera — W. A. Mozarta „Cosi fan tutte”; 22.08 Śpiewa Karel Gott; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — odc. „Pustelnia Paramekskiej”; 22.45 Beataw impresje radzieckie; 23 Miniatury poetyckie — „Odyseja”; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Spiewa Gulsy Balatresi.

Inauguracja Tygodnia Ziemi Zachodnich

We wtorek w Pałacu Działalności odbyła się wieczorna ca zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, a inaugurująca imprezy XII Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych.

Wśród zaproszonych gości obecni byli: delegat Rady Naczelnej TRZZ B. Włodek, prezes Zarządu Wojewódzkiego TRZZ J. Kujała.

W czasie uroczystości dokonano odznaczenia zasłużonych członków TRZZ. Odznakę „Za służbę Działacz TRZZ” otrzymali: major mgr. R. Seremak, M. Pril, Z. Tomaszewski, Z. Dzieran, E. Małeczki, K. Cieszyński i E. Ziegenhagen.

Wraczono także 6 dyplomów — „Członek Prawny TRZZ”. Otrzymali je przedstawiciele poznańskich zakładów pracy. Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor Instytutu Zachodniego dr Zdzisław Nowak.

Książki o Ziemiach Zachodnich

Ziemi Zachodnie i Północne w książkach Wydawnictwa Poznańskiego — to tytuł ekspozycji publikacji naszej placówki edytorskiej, która organizuje wystawę wspólnie z Pałacem Kultury w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz trwającego Tygodnia Ziemi Zachodnich.

Wydawnictwo Poznańskie, które od początku swojej działalności sprawuje mecenat nad tymi ziemiami i rozwinięto już szeroką współpracę z tamtejszymi środowiskami twórczymi — przedstawi w ekspozycjach książkach wyniki tej działalności. Publikacje naukowe, popularnonaukowe, literackie i albumy ukazują historię i współczesność naszych Ziemi Zachodnich i Północnych.

Wystawa czynna będzie od dzisiaj do 15 bm. w godz. 12—20 w hallu głównym Pałacu Kultury. (na)

W części artystycznej wystąpili artyści scen poznańskich. (pan)

Udane koncerty przyjaźni

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna im. H. Wieniawskiego rewizytowała szkołę muzyczną z Cottbus. Minął właśnie rok, kiedy poznańska szkoła koncertowała w NRD. Do Poznania przyjechało 16 nauczycieli i 16 uczniów z dyrektorką Lucie Dickhoff i inspektorem szkół muzycznych okręgu Cottbus — Heinze Dittichem na czele. Uczniowie z Cottbus wystąpili z koncertem w Pałacu Działalności z programem, który obrazował pracę tej szkoły. Szczególne brawa uzyskali uczniowie klas instrumentów dętych oraz śpiewu solowego. Bardzo podobano się trio na dwa skrzypce i fortepian kompozycji prof. Krystiana Borscha. Kompozytorowi zgotowano serdeczną owację.

Państwowa Szkoła Podstawowa im. H. Wieniawskiego koncertowała dla gości w Pałacu Kultury. Goście z NRD podkreślali wysoki poziom klas skrzypcowych, a szczególnie aplauz zdobyła ucznia ska orkiestra smyczkowa pod kierownictwem dyr. H. Duzmala. Bardzo interesująca okazała się kompozycja prof. E. Neumana specjalnie napisana dla poznańskiej szkoły. Koncerty zapowiadał i poszczególne kompozycje programowe komentował dyr. W. Dorożala.

Młodzież z NRD i jej nauczyciele odwiedzili też Szkołę im. Wieniawskiego, gdzie przysłuchiwali się lekcji uczniów. Ponadto zwiedzili Muzeum Instrumentów Muzycznych i Palmiarnię. (t)

INFORMUJEMY

Z okazji Tygodnia Ziemi Zachodnich — ZW TRZZ zaprasza dzisiaj o godz. 18 do Klubu MPiK przy ul. Ratajczaka 39, na kolejne spotkanie dyskusyjne. W spotkaniu na temat Ziemi Zachodnich wczoraj a dzisiaj, wezmą udział: wicedyrektor Instytutu Zachodniego — dr Z. Nowak, doc. dr Z. Dulczewski i doc. dr A. Kwilecki. Dzielnicowy Zarząd ZBoWiD Jężyce zawiadamia członków, że realizacja podjętego czynu społecznego nastąpi 9 bm. Zbiórka członków tego dnia o godz. 9 przy pomniku na Cytadeli. Poznański Klub Jazzowy ZSP zaprasza dzisiaj o godz. 20 do Klubu „Od nowa” na spotkanie przy piwach. W programie koncert kwartetu Charlesa Lloyda.

Wspomnieliśmy już, że „Radzieccy naukowcy zwiedzali Grunwald” z winy korekty zakradli się błąd. Fragment ostatniego zdania powinien brzmieć: „oraz prorektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — prof. E. Miśkiewicz”, a nie — jak mylnie napisano — rektor Uniwersytetu. Za błąd przepraszamy zainteresowanego i czytelników. (—)

Kandydaci do Rady Narodowej Poznania Usprawnić realizację inwestycji

Radny Jerzy Langowski, obecnie pełniący funkcję wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania, najwięcej czasu w mijającej kadencji poświęcał Komisjom: Finansów, Planu i Budżetu oraz Budownictwa.

W rozmowie z nami J. Langowski, który kandyduje po-



Jerzy Langowski

nownie jako radny do RN Poznania stwierdził, że do osiągnięcia Rady trzeba zaliczyć przede wszystkim przygotowanie ogólnych kierunków perspektywicznego społeczno-gospodarczego rozwoju Poznania do 1985 r. Szeroka dyskusja prowadzona wśród mieszkańców na ten temat, a także konkurs Prezydium RN Poznania i redakcji „Głosu Wielkopolskiego” stworzyli możliwość dla przyszłej Rady do wybrania najbardziej istotnych kierunków społecznie niezbędnych przy opracowywaniu wieloletnich planów, zwłaszcza zbliżającego się na lata 1971—1975. Nie możemy osiągnąć Rady w minionych czterech latach było przygotowanie budowy dwóch największych osiedli mieszkaniowych Rataje i Winogrody. Rozruch wytwórni prefabrykatów napotykał tam w pierwszym okresie na trudności. Obecnie uporano się z zasadniczymi kłopotami, co ułatwi przyszłej Radzie rozwiązywa-

nie jednego z ważniejszych problemów Poznania, jakim jest budownictwo mieszkaniowe. Powinno to także przyczynić się do pełniejszego zaangażowania przyszłej Komisji Budownictwa w realizację zadań wynikających z uchwały V Zjazdu partii, a także II Plenum KC PZPR. Chodzi przede wszystkim o dalsze usprawnianie procesu inwestowania, to znaczy eliminowanie tych wszystkich czynników, które wpływają hamująco na planowanie, projektowanie i wykonawstwo. Szczególna zatem rola i zadania przypadną przyszłej Radzie, także Komisji Budownictwa w prawidłowym koordynowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych zarówno planu centralnego jak i terenowego. Uwagę trzeba będzie skierować na zwiększenie potencjału przedsiębiorstw budowlanych. Wiąże się to z wykorzystaniem istniejących jeszcze rezerw w budownictwie. Lepsze wyniki osiągnięte też wówczas, jeśli nastąpi pełniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń w budownictwie oraz przez dalszą mechanizację prac i wprowadzenie pracy zmianowej. Konieczna jest też większa koncentracja robót oraz skracanie cyklu budowy. (an)

Więcej obiektów dla kultury

Jest rodowitym poznaniakiem. Ma obecnie 46 lat. Pracuje w „Dome Książki” jako dyrektor d.s. handlowych. Z wykształcenia jest ekonomista, a więc stanowisko zawodowe zgodne z kierunkiem wykształcenia. Już dwie kadencje był radnym miejskim, przez obie pełniąc w Radzie Narodowej Poznania funkcję sekretarza sesji a zarazem wiceprzewodniczącego zespołu



Zenon Nalipiński
Fot. (2) — K. Przychodzki

radnych Stronnictwa Demokratycznego.

Zenon Nalipiński — bo o nim mowa — kandyduje obecnie także do Rady Narodowej. Zamierza — jeśli wybrany zostanie — nadal pracować w Komisji Kultury. Ot — po prostu z tytułu zajęć i zainteresowań zawodowych.

— Co będzie najistotniejsze w nowej kadencji Rady Narodowej Poznania? — zapytaliśmy tego właśnie kandydata na radnego.

— Sądzę, że trzeba się będzie wnikliwie zająć sprawami bibliotek, zwłaszcza filii Biblioteki Miejskiej im. E. Raczyńskiego. Wszak do tej pory nie sfinalizowano budowy placówki bibliotecznej na osiedlu imieniem Świerczewskiego. Ponieważ są środki na budowę zaplecza dla Opery trzeba będzie także zająć się tą sprawą, podobnie zresztą jak budowa nowych pomieszczeń dla Operetki. Z tą ostatnią sprawą mieliśmy w minionej kadencji wiele kłopotów. Sądzę jednak, że w nowej kadencji będzie można przystąpić do konkretnego jej załatwienia. Nie wyszła też w poprzednich latach budowa zaplecza dla Biblioteki im. Raczyńskiego, Przewidziano pod ten obiekt plac przeznaczony dla siedziby WKZZ. Biblioteczne przekazano wprawdzie dawną szkołę przy ul. Czerwonej Armii, ale ta ważna placówka naszego miasta nadal odczuwa ciążę.

Zdałoby się też w nowej kadencji pomyśleć o budowie kin, zwłaszcza dla mieszkańców nowych osiedli. A ze spraw ogólnomiejskich na pierwszy plan stawiam zagadnienie poprawy komunikacji, zwłaszcza tej masowej. (c)